

## **Оссолінські колекції.**

**CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.**

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.  
Zespół (fond) 73.  
Archiwum Ostapa Ortwina

17. Archiwum Ostapa Ortwina. Prace. „Samoistność krytyki literackiej” (12).

*STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE*

Державна бібліотека України  
Київський район  
№ Опт. 17/а 2

Опрівіт Держан  
(Ostwin Ostap)

"Самоісторосє крѣтїаї літеракїяї"  
Оманїаї

13. 9.

10. 11.

12. 1. 1901  
сє. 1901.





odbrauó się z całą lekkością i  
swawolą krytyce do skory, nie bierze, jak nie  
wznieć przer to dla wszystkich, "bardzo"  
i innego także rodzaju, form literackiej twórczo-  
stwa się precyzyjnie. Tendencja kwestjonowa-  
wania potrzeby pewnych działań państwowa-  
stwa i stopniowego ich rozwijania w obecnej  
konstelacji duchowych u nas wymogów, łatwo  
ogarnąć bowiem może i dalsze także potrzeby  
literatury. Budowa ich i tak na mierzyć moż-  
nych wspiera się fundamentach. Potrzeba  
czytelności wyzorych, bardziej różniczkowanych,  
wyrafinowanych, ewolucyjnych jej rodzajów, z per-  
sonelem niełatwo dalsze się wykaraci i uprzedmo-  
wić ze stanowiska zapotrzebowania i popędu  
na nie-sporządów. Sprawa dóbr duchowych przed-  
stawia się ~~nie~~ w świetle naszej misji nie-  
lepiej, jak niski stan sporząd dóbr mate-  
rialnych, gwałtowniej tworzących kreacje ra-  
dycyjne, gwałtowniej potrzebują, których konwersji  
jednak w odpowiedniej koniunkturze woli-  
wicie zakwestjonować. W pewnych, krytycznych  
momentach konwersji z przerwami w twórczo-  
ści cywilizacji jest już symbolem nad stan. Przy  
postępującej, żywiołowej pauperyzacji inteligencji,

najpraktyczniejszą okazywały się mogła, moda  
chodzenie dla równowagi budżetowej i teprz,  
ny finansowej bez dubit. Kluczem do odzyskania  
swej stopy życiowej jest co najmniej problema-  
tyczna. Mogłoby być wygodnie chadzać w rękaw-  
i wosk. Należałoby dłużej, zderzyć do miastec-  
ka na jarmarku, aby ze względu na niedostatek  
swoje drucie w rękaw, w innych zamiarach, z parą  
czarok, czy stał je było na przykład tak ~~całkowicie~~  
głęboko. Na posadkę nuncjatury, modę w rękaw-  
traję sobie beletryści, marzą nanej literatury,  
w przyszłości, z kabbalonem w przydrożnych  
kabusach <sup>pojemna</sup> nogawki. Bez krytyki, na bosaka.

Cała dyskusja wreszcie sprowadza na niczem,  
jednego nie ~~przebiega~~ wewnątrz i dobru,  
pora elementarną, ciętą i świątą, lekiż abe  
całkowicie, wcielona, krytykom krytyki przez  
tak kompetentnej jej teoretyka i prakty-  
ka, jak H. W. Zawadzki. Poruczyliśmy  
jej poruczeniem było, że pod maską krytyki  
nikła wystąpił po raz pierwszy w stranki,  
niech bóg w tym składowym spisku  
liter beletrystów przeciwko krytykom, p. je  
wy Stempowski. Który z paradoksalną nie-  
konsekwencją, ródka się od tego czasu, wzię-  
tych do ręki, w rękawach, najporządniejszych



i podobne leu jeśli chodzi o postawę  
jej redaktorów, właściwie nieistotne dla niej  
i przez nią niekierowane.

Krytyka literacka, w noworodzeniu,  
najbardziej dobiec tego słowa znaczenia,  
jest dołną, całkowicie samowolną formą  
tworzącą przy umyśle, o celach własnych  
i wybitnie porównując na oku. Jej przed-  
miotem badania, rozstrzygnięcia, rozumienia  
i wyjaśniania, spisu charakterystyki i klasy-  
fikacji są wytwory literatury i pracy ich  
wytwarzania, oraz stosunki, zachodzące mię-  
dy zjawiskami literatury, a jawnymi przeja-  
wianiami życia i procesów realizacyjnych społecznej.  
Prawidłowy w zakresie swym normowania  
świadomości i powagi tego postawienia  
Krytyka nie dba o autorów ani o ogół  
czytelników. Nie chce i nie umie być popu-  
laryzatorem poweregowanych dzieł literatury  
ani uprawiać ich propagandy. Nie jej prze-  
czą jest recenzjami przyznając im do po-  
żytkowości i wartości, nie ona ambicji mento-  
rować autorom protekcyjnym przywrócić  
potrzebny krytykowi lub wyznaczyć indywidualny  
wzrost na roli i wartości i kierunek  
ich talentów. Nie jest organem powierniczym

ani pośredniemu uświatającym dostęp  
do nich czytelnikom. 'Krytyka' służy jednej  
tylko, głównej i najeśniej sprawie i jedno jest  
ma zadanie: chce rozwinąć krytykę, braku  
nalic ~~to~~ jej środki i bogactwo materiału, mus-  
zy wiec w literaturze ustalać i sprawdzać kry-  
teria, pogłębiać i rozszerzać wznoszący. W ten  
postawa wstrząsnie pewne umysłowanie, a cały ra-  
sług wiodzie w dokonaniu pracy na tem polu  
prac, wiedz nowych, odkrywanych i zdobywanych.

Jeżeli gdzieś i komu gości mu się pośred-  
niemu, to raczej chyba jakby gości jest służy-  
jak psycholog, miedzy ogólnymi teoriami filo-  
zofji, psychologji, estetyki, sociologii czy jeryko-  
znawstwa, a konkretnie w dziedzinie litera-  
tury, któremu posługuje się jako materiałem  
pracy i przedmiotem w swych laboratorjach.

Materiał ten rozpatruje z najnormalniejszych  
punktów widzenia, kierując się w wyobraźni  
między swobodnie i dowolnie wzbudzić  
tylko zainteresowaniami i własne słowa  
zagadnienia, które rozwinąć w rozlicznych  
przekrojach i płaszczyznach, najnormalniej  
się ze sobą przeciwnych.

Krytyka problematyzuje literaturę. Wkoż-  
dym utwórnie wybija dno. Kształtym. W smia-  
dych pchnięciach posuwa go na sam skraj

prepasii, wiedzy z Celością Bytu, z wszyst-  
kimi jego uwarunkowaniami i nieograniczoną tajem-  
nicą. Zauważa pytajniki nad najprostszą,  
najpowierzchniowszą, zdawałoby się piętą,  
najbardziej anegdotyczną. Nigdy, gdzie sprawy  
nie upraszczają, zawsze widzę robotę, utrudnia-  
jącą, wrytkę, upór i wibry. Poprzedzając na-  
wymiślaną swych rozumowań i porzekawian-  
nie trawierając się zgotowa p. to ery, Romu i na co  
są one przydatne. Swą rację Bytu Byty Pa-  
cierpie ~~w~~ immanentnie z siebie samej  
i w sobie samej jej szuka i znajduje. Idealna  
wydobyła forma krytyki, która by się uawga,  
obojętnie potrafiła być przed realnie istniejącymi.  
Pracowała by w wymiarze urojonych nad realio-  
zem przed fikcyjnych i nieistniejących. Objęła  
na pobojowisku dwa jeden choćby niedobrych  
któremu taka forma życia i działania  
i wystarcza, byt i potrzeba krytyki ob-  
zabernierona. Samym swym istnieniem  
promieniującą sturawia i szerry bosom, jakoba  
siebie atmosfery kultu, malug wyszczeg-  
sionienia, podnosi, poriom u wywołano życie,  
jez wywołano i wywołano. Wtadain tylko  
klimacie rodzić się i powstać może

9  
dzieła swojotwórczej miary i wadliki walorów,  
o wyjątku, na przykład duchowem, które br-  
dnie może daleki oddźwięk i miarę w świecie  
intelektualnem.

Na tych doprawdy wyrzynał do pomysłenia  
wybawy dyskusja nad metrażem, srokością i  
sposobem rozwiązywania konkretnych zagad-  
nień. Ale jeśli wśród elity, beletrystów rozpęta-  
ła się rasadnicza kontrowersja na temat samej  
potrzeby i przydatności krytyki, świadczą o niej  
o niedojrzałości i nieokreśleniu jej miejsca i  
wagi, ~~przez~~ ~~dużym~~ ~~podjęciem~~ ~~ważnym~~ ~~nie~~  
pod tą maską stoboczną ogłady ~~braci~~  
wciąż jeszcze ~~o~~ ~~duch~~ ~~barankującego~~ ~~ser-~~  
matyżmu.

Od środowiska w którym za rekordowy  
wzrost krytyki uchodzić może postawienie  
zagadnienia o tak historycznej domowości:  
jak czy Młochowska okrutnie, czy też naprawdę  
sumował na chole, lub Kieślowski ile razy prze-  
spadł się z Ksawerem Seydel albo czy Fredo, syn  
wrodził się przed ślubem czy po ślubie Fredo  
ojcu, niepodobna przekonać ~~o~~ ~~istotności~~  
sprawy surowej i poważnej.  
Ludzie się, co więcej, mają w Boju nadziej,

10  
ie durow, który w przetwarzaniu już umiał także  
rachować, tworzyć septy, kwarty i chordingi rezer-  
nowe względem wszelkich przyciągnięć i jedności,  
wzrost kaset, programów i przedów, ma w fra-  
dyj swej warunkami natury sprzyjające temu-  
ab, wyhodować u siebie opartą na nowożeń-  
nych badaniach duszę, naukową i obiektywną,  
dotyczącą literatury. Jeśli oruński nie mija,  
tworzy się w tym kierunku i przygotowanie  
opasania planówka przez wszelkich  
rodła Jana Karłowicza, która była już  
na poprzednim wstępie i to niedawno gwarantem  
sącej, oryginalnej skłoby filozoficznej.

Quod felix, faustum, fortunatumque  
sit.





Wojna światowa i zagrożenie...  
Wojna światowa i zagrożenie...  
Wojna światowa i zagrożenie...

Wojna światowa i zagrożenie...  
Wojna światowa i zagrożenie...  
Wojna światowa i zagrożenie...

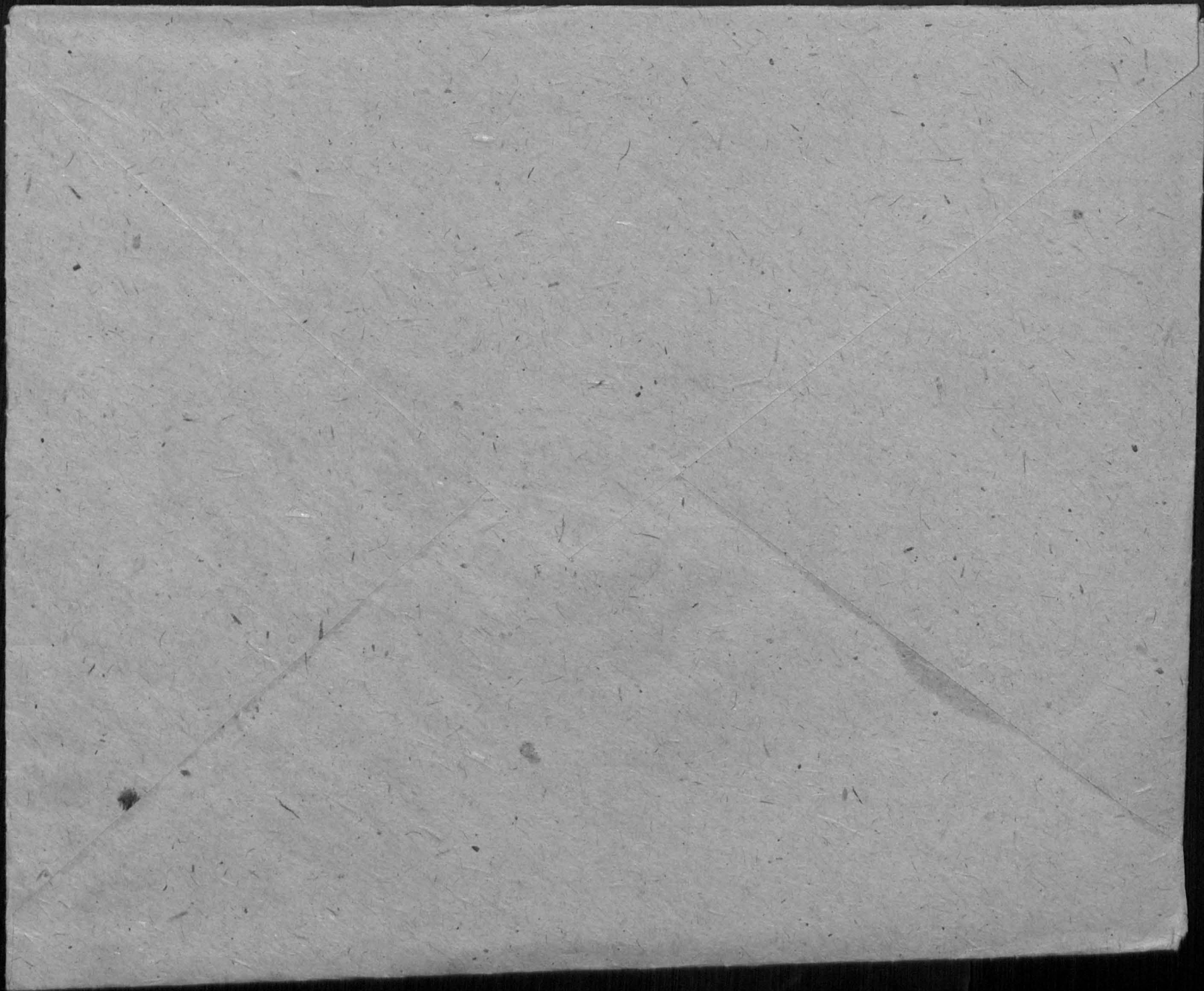
Wojna światowa i zagrożenie...  
Wojna światowa i zagrożenie...  
Wojna światowa i zagrożenie...

Wojna światowa i zagrożenie...  
Wojna światowa i zagrożenie...  
Wojna światowa i zagrożenie...

Wojna światowa i zagrożenie...  
Wojna światowa i zagrożenie...  
Wojna światowa i zagrożenie...

Wojna światowa i zagrożenie...  
Wojna światowa i zagrożenie...  
Wojna światowa i zagrożenie...





Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**